

Czy uniwersytetowi można przypisać moralność? Ku teorii moralnej odpowiedzialności instytucjonalnej w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej

Stanisław Puppel

Zakład Ekolingwistyki i Komunikologii UAM

Abstract: This article examines whether morality can be attributed to the university as an institution rather than exclusively to the individuals who constitute its academic community. It argues that institutional morality cannot be reduced to the aggregate of individual beliefs and behaviours but must be assessed through collective decisions, public statements, organisational practices, and the consistency with which an institution translates its declared academic ethos into action. Against the background of the Russian aggression against Ukraine, the article develops a conceptual framework for analysing the moral responsibility of universities in situations involving serious violations of humanitarian principles, human rights, and the conditions of peaceful coexistence.

The proposed model identifies five interrelated dimensions of academic morality: epistemic, humanistic, public, institutional, and public-courage dimensions. It further distinguishes between justified neutrality, critical neutrality, and conformist silence, thereby clarifying the relationship between academic autonomy and institutional moral responsibility. The article maintains that autonomy does not entail moral indifference, just as institutional responsibility does not imply the equal attribution of guilt to every member of the academic community. To facilitate systematic evaluation, six criteria are proposed: recognition of the situation, clarity of institutional positions, consistency between declared values and actual conduct, solidarity and assistance, institutional courage, and consistency in the application of ethical standards.

The article presents a conceptual and normative framework rather than an empirically validated ranking of universities. It acknowledges the need for further operationalisation and comparative case studies to assess the framework's applicability across different institutional and political contexts. It concludes that the moral credibility of a university depends on its capacity to justify its decisions, respond responsibly to violations of fundamental values, and maintain coherence between its declared principles and institutional practice. University morality, therefore, is not established merely by teaching ethics or proclaiming universal values; it is demonstrated through the responsible exercise of institutional agency, particularly when acting in accordance with its principles entails significant organisational, financial, or reputational costs.

Keywords: university morality; institutional ethics; institutional moral responsibility; academic ethos; university autonomy; epistemic morality; academic neutrality; conformist silence; public courage; institutional accountability; Russian aggression against Ukraine; higher education ethics.

Abstrakt: Artykuł podejmuje problem możliwości przypisania moralności uniwersytetowi jako instytucji, a nie jedynie poszczególnym członkom wspólnoty akademickiej. Punktem wyjścia jest założenie, że moralność uniwersytetu nie stanowi prostego agregatu indywidualnych przekonań i zachowań jego pracowników oraz studentów, lecz ujawnia się w zbiorowych decyzjach, stanowiskach publicznych, praktykach organizacyjnych i sposobach realizowania deklarowanego etosu akademickiego. Celem artykułu jest opracowanie ram pojęciowych umożliwiających analizę moralnej odpowiedzialności uniwersytetu w sytuacjach poważnego naruszenia podstawowych norm humanitarnych, praw człowieka i zasad pokojowego współistnienia, ze szczególnym uwzględnieniem rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie. Proponowany model obejmuje pięć wymiarów moralności akademickiej: poznawczy, humanistyczny, publiczny, instytucjonalny oraz związany z odwagą publiczną. Szczególne znaczenie przypisuje się rozróżnieniu między neutralnością uzasadnioną, neutralnością krytyczną i milczeniem konformistycznym. Artykuł argumentuje, że autonomia akademicka nie jest tożsama z moralną obojętnością, a odpowiedzialność instytucjonalna nie wymaga przypisywania wszystkim członkom wspólnoty jednakowej winy. Moralną wiarygodność uniwersytetu należy oceniać na podstawie zgodności między deklarowanymi wartościami a udokumentowanymi decyzjami i działaniami. Zaproponowane ramy stanowią podstawę do dalszych badań porównawczych nad etosem, odpowiedzialnością i publiczną rolą uniwersytetów.

Słowa kluczowe: moralność uniwersytetu; etyka instytucjonalna; odpowiedzialność akademicka; etos akademicki; autonomia uniwersytetu; moralność poznawcza; neutralność akademicka; milczenie konformistyczne; odwaga publiczna; wojna rosyjsko-ukraińska.

1. Wprowadzenie: problem moralnego statusu uniwersytetu

Uniwersytet jest instytucją szczególną. Jego podstawową racją istnienia jest poszukiwanie prawdy, rozwijanie wiedzy, kształcenie intelektualne oraz tworzenie warunków dla swobodnej wymiany myśli. Jednocześnie uniwersytet funkcjonuje w określonym porządku społecznym i politycznym, pozostaje zależny od rozwiązań prawnych, finansowych i organizacyjnych oraz uczestniczy w procesach kształtujących świadomość społeczną. Nie jest zatem wyłącznie miejscem produkcji wiedzy. Jest również instytucją publicznego znaczenia, której działania i zaniechania mogą mieć konsekwencje wykraczające poza jej własne granice.

W tym kontekście pojawia się pytanie zasadnicze: czy uniwersytetowi jako instytucji można przypisać moralność? Pytanie to nie jest tożsame z pytaniem, czy ludzie pracujący na uniwersytecie są moralni ani czy uniwersytet powinien nauczać etyki. Dotyczy ono możliwości uznania instytucji za podmiot odpowiedzialności moralnej, zdolny do

podejmowania decyzji, wyrażania stanowisk, realizowania zobowiązań i ponoszenia konsekwencji własnego postępowania.

Problem nabiera szczególnej wagi w sytuacjach, w których podstawowe wartości deklarowane przez uniwersytet zostają wystawione na próbę. Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie stanowi w tym względzie kontekst wymagający namysłu nad relacją między autonomią akademicką, prawdą, godnością człowieka i odpowiedzialnością publiczną. Nie chodzi przy tym o ustanowienie zasady, zgodnie z którą każda uczelnia musi zajmować oficjalne stanowisko wobec każdego konfliktu politycznego. Chodzi o określenie warunków, w których powstrzymanie się od działania pozostaje uzasadnionym przejawem niezależności, a kiedy może przekształcić się w uchylanie się od odpowiedzialności.

Teza niniejszego artykułu brzmi następująco: **moralność uniwersytetu jest właściwością jego działania instytucjonalnego, ujawniającą się w stopniu, w jakim potrafi on przekładać deklarowane wartości na spójne, uzasadnione i odpowiedzialne decyzje, zwłaszcza w sytuacjach konfliktu między etosem akademickim a interesem własnym instytucji.**

Teza ta nie oznacza, że uniwersytet posiada sumienie w takim samym sensie jak jednostka ludzka. Oznacza natomiast, że dysponuje procedurami decyzyjnymi, strukturami władzy, reprezentacją publiczną, pamięcią organizacyjną i zdolnością do zbiorowego działania. Elementy te pozwalają analizować jego postępowanie w kategoriach odpowiedzialności instytucjonalnej.

2. Uniwersytet jako podmiot odpowiedzialności moralnej

2.1. Od moralności jednostki do moralności instytucji

W potocznym rozumieniu moralność odnosi się przede wszystkim do jednostki: jej intencji, przekonań, wyborów i czynów. W przypadku instytucji sytuacja jest bardziej złożona. Uniwersytet nie jest pojedynczą osobą, nie posiada jednej świadomości i nie podejmuje wszystkich decyzji w jednym akcie woli. Jego postępowanie jest rezultatem złożonych procesów organizacyjnych, regulacji, kompetencji oraz interakcji pomiędzy poszczególnymi członkami wspólnoty.

Nie wynika z tego jednak, że moralna ocena instytucji jest niemożliwa. Wiele decyzji uniwersyteckich podejmują uprawnione organy, działające w ramach określonych procedur i występujące w imieniu uczelni. Instytucja może przyjmować stanowiska, zawierać porozumienia, wyznaczać zasady postępowania, udzielać pomocy, wycofywać się ze współpracy lub podtrzymywać określone praktyki. Działania te nie są jedynie sumą prywatnych zachowań poszczególnych osób. Uzyskują status działań organizacyjnych, za które można rozliczać instytucję jako całość.

Należy zatem odróżnić trzy poziomy analizy.

Po pierwsze, **odpowiedzialność indywidualną**, odnoszącą się do konkretnych osób, ich wiedzy, intencji, kompetencji i możliwości działania.

Po drugie, **odpowiedzialność decyzyjną**, dotyczącą osób i organów uprawnionych do podejmowania rozstrzygnięć w imieniu uniwersytetu.

Po trzecie, **odpowiedzialność instytucjonalną**, odnoszącą się do utrwalonych zasad, oficjalnych decyzji, praktyk organizacyjnych i skutków działania uczelni.

Poziomy te mogą się wzajemnie przenikać, ale nie powinny być utożsamiane. Instytucja może ponosić odpowiedzialność za decyzję, której nie popierali wszyscy jej pracownicy. Podobnie pojedynczy pracownik nie musi ponosić takiej samej odpowiedzialności jak organ, który miał kompetencję do działania i świadomie podjął określone rozstrzygnięcie.

2.2. Warunki przypisania odpowiedzialności instytucjonalnej

Aby mówić o odpowiedzialności moralnej uniwersytetu w sposób uzasadniony, należy wskazać przynajmniej kilka warunków.

Pierwszym jest istnienie procedur umożliwiających podejmowanie decyzji w imieniu instytucji. Drugim jest możliwość ustalenia, kto posiadał odpowiednie kompetencje. Trzecim jest dostępność informacji istotnych dla oceny sytuacji. Czwartym jest istnienie realnej możliwości działania lub zaniechania. Piątym - możliwość ustalenia związku między decyzją, zaniechaniem a normą, którą instytucja zobowiązała się respektować albo którą powinna uznać za wiążącą.

Nie każde niepowodzenie uczelni jest zatem przewinieniem moralnym. Nie każda niejednoznaczna decyzja świadczy o złej woli. Moralna ocena wymaga uwzględnienia zakresu wiedzy, ograniczeń prawnych, rzeczywistych możliwości działania, przewidywalnych skutków oraz proporcjonalności zastosowanych środków.

Odpowiedzialność instytucjonalna nie powinna być narzędziem automatycznego potępienia. Jej funkcją jest umożliwienie racjonalnej oceny działania zbiorowego, w tym także ustalenia, czy instytucja właściwie rozpoznała własne obowiązki.

2.3. Odpowiedzialność a moralna wina

Szczególnego rozróżnienia wymaga pojęcie winy. Odpowiedzialność instytucjonalna oznacza możliwość przypisania uczelni określonych obowiązków i rozliczania jej z ich realizacji. Moralna wina jest kategorią mocniejszą: zakłada, że w świetle dostępnej wiedzy, kompetencji i możliwości działania instytucja lub jej uprawnione organy postąpiły w sposób moralnie naganny.

Należy zatem odróżnić co najmniej cztery sytuacje: odpowiedzialność za podjętą decyzję, odpowiedzialność za zaniedbanie, odpowiedzialność za przewidywalne skutki działania oraz odpowiedzialność za utrzymywanie praktyki sprzecznej z deklarowanymi normami.

Nie wszystkie muszą prowadzić do identycznego osądu moralnego. Zaniechanie wynikające z braku informacji różni się od zaniechania podjętego świadomie mimo wystarczających podstaw do działania. Brak możliwości udzielenia określonej pomocy różni się od odmowy jej udzielenia wyłącznie ze względu na wygodę lub ochronę reputacji.

W tym sensie można mówić o moralnej winie instytucji, ale wyłącznie pod warunkiem przeprowadzenia analizy jej kompetencji, wiedzy, procedur i realnych możliwości. Przypisanie winy nie może być prostym następstwem samego faktu, że instytucja nie podjęła działania oczekiwanego przez obserwatora.

3. Pięć wymiarów moralności uniwersytetu

Moralność uniwersytetu można ujmować jako strukturę wielowymiarową. Proponowany model obejmuje pięć wzajemnie powiązanych wymiarów: moralność poznawczą,

humanistyczną, publiczną, instytucjonalną oraz moralność odwagi publicznej. Nie należy traktować ich jako całkowicie niezależnych kategorii ani jako gotowej skali pomiarowej. Stanowią one ramy konceptualne, które umożliwiają rozpoznawanie różnych aspektów odpowiedzialności akademickiej. Zatem można wyróżnić następujące wymiary moralności uniwersytetu:

3.1. Moralność poznawcza

Moralność poznawcza wynika z podstawowego zobowiązania uniwersytetu do poszukiwania prawdy. Obejmuje rzetelność badawczą, uczciwość intelektualną, krytyczną analizę źródeł oraz sprzeciw wobec świadomego fałszowania faktów.

W sytuacji wojny wymiar ten nabiera szczególnego znaczenia. Konflikty zbrojne wiążą się z propagandą, dezinformacją, selektywnym przedstawianiem zdarzeń i próbami instrumentalizacji wiedzy. Uniwersytet powinien zachować zdolność niezależnego osądu, opierając swoje stanowiska na możliwych do zweryfikowania informacjach i jawnych kryteriach oceny.

Moralność poznawcza nie wymaga jednak, aby każda instytucja naukowa wydawała natychmiastowe sądy w sprawach wykraczających poza jej kompetencje. Przeciwnie, obejmuje również obowiązek wskazywania granic własnej wiedzy, odróżniania faktów od interpretacji i korygowania wcześniejszych ocen w świetle nowych dowodów.

Moralność poznawcza stanowi zatem zarówno podstawę odpowiedzialnego zabierania głosu, jak i uzasadnienie ostrożności tam, gdzie materiał dowodowy pozostaje niepełny.

3.2. Moralność humanistyczna

Moralność humanistyczna wyraża się w uznaniu godności człowieka, jego prawa do życia, wolności myśli, bezpieczeństwa i edukacji. W odniesieniu do uniwersytetu oznacza, że człowiek nie może być traktowany wyłącznie jako środek do realizacji celów politycznych, organizacyjnych lub ekonomicznych.

W kontekście wojny wymiar ten obejmuje również stosunek uczelni do osób dotkniętych przemocą: studentów, badaczy, pracowników akademickich i innych członków wspólnoty naukowej. Solidarność humanistyczna może przybierać formę pomocy materialnej,

wsparcia w kontynuowaniu badań, umożliwienia dalszego kształcenia lub ochrony wolności akademickiej.

Nie należy jednak utożsamiać humanizmu z bezwarunkowym poparciem dla każdego działania podejmowanego pod jego hasłem. Pomoc i solidarność powinny być realizowane w sposób przejrzysty, proporcjonalny i zgodny z podstawowymi prawami osób, których dotyczą.

Moralność humanistyczna wyznacza więc granice dopuszczalnego postępowania, ale również wyznacza pozytywny kierunek działania instytucji.

3.3. Moralność publiczna

Uniwersytet nie jest instytucją pozbawioną znaczenia publicznego. Jego autorytet wynika między innymi z roli, jaką odgrywa w zdobywaniu i rozwijaniu wiedzy, kształtowaniu krytycznego myślenia i przygotowywaniu kolejnych pokoleń do uczestnictwa w życiu społecznym.

Moralność publiczna oznacza zdolność do rozpoznawania sytuacji, w których milczenie, brak reakcji lub ograniczenie się do ogólnych deklaracji mogą podważać realizację podstawowych zobowiązań akademickich.

Nie oznacza to obowiązku zajmowania stanowiska w każdej sprawie politycznej. Uniwersytet nie powinien nigdy przekształcać się w narzędzie walki partyjnej ani zastępować niezależnej refleksji naukowej doraźną deklaracją ideologiczną. Jego publiczna rola polega przede wszystkim na niezależnym rozpoznawaniu faktów, obronie warunków swobodnego poznania oraz reagowaniu na sytuacje, w których naruszane są podstawowe wartości stanowiące fundament życia akademickiego.

Moralność publiczna wymaga zatem rozróżnienia między partyjnym zaangażowaniem a odpowiedzialnością obywatelską instytucji akademickiej.

3.4. Moralność instytucjonalna

Moralność instytucjonalna dotyczy zgodności między oficjalnymi deklaracjami a praktyką działania uniwersytetu. Jeżeli uczelnia deklaruje poszanowanie wolności akademickiej, godności człowieka i rzetelności poznawczej, wartości te powinny znaleźć wyraźne

odzwierciedlenie w jej decyzjach, procedurach i sposobie traktowania członków wspólnoty. Wymiar ten pozwala odróżnić etos rzeczywiście realizowany od etosu wyłącznie deklaratywnego.

Deklaracja moralna nie jest bezwartościowa. Może wyznaczać kierunek działania, ustanawiać publiczne zobowiązanie i stanowić punkt odniesienia dla przyszłych decyzji. Jej wiarygodność zależy jednak od tego, czy instytucja potrafi postępować zgodnie z własnymi zasadami również wtedy, gdy pojawiają się koszty organizacyjne, finansowe lub reputacyjne.

Moralność instytucjonalna wymaga także konsekwencji. Podobne przypadki powinny być oceniane według porównywalnych zasad, przy uwzględnieniu istotnych różnic między nimi. W przeciwnym razie deklarowane wartości mogą zostać podporządkowane doraźnym interesom.

3.5. Moralność odwagi publicznej

Piąty wymiar dotyczy zdolności do obrony prawdy i godności człowieka w sytuacjach, w których działanie może okazać się niewygodne lub kosztowne.

Odwaga publiczna nie jest równoznaczna z maksymalną intensywnością deklaracji ani z gotowością do zajmowania stanowiska w każdej sprawie. Nie oznacza również rezygnacji z uzasadnionej ostrożności intelektualnej. Jej istotą jest zdolność do podjęcia odpowiedzialnego działania wtedy, gdy istnieją wystarczające podstawy do oceny sytuacji, a powstrzymanie się od działania wynikałoby przede wszystkim z dążenia do ochrony własnych interesów.

Odwaga instytucjonalna może przejawiać się w wyrażeniu jasnego stanowiska publicznego, ale również w działaniach mniej widocznych: udzielaniu pomocy osobom zagrożonym, ochronie badaczy, podtrzymywaniu współpracy z niezależnymi środowiskami naukowymi lub konsekwentnym stosowaniu zasad etycznych.

Wymiar ten w istotny uzupełnia pozostałe kategorie o pytanie dotyczące rzeczywistej gotowości do ponoszenia konsekwencji własnych zobowiązań. Wartość moralna działania nie zależy wyłącznie od jego deklarowanej treści, lecz również od tego, czy instytucja potrafi przełożyć swoje przekonania na odpowiedzialną praktykę.

4. Autonomia akademicka a granice neutralności

Autonomia stanowi jeden z podstawowych warunków funkcjonowania uniwersytetu. Chroni badania i nauczanie przed arbitralną ingerencją polityczną, umożliwia krytykę władzy oraz zapewnia przestrzeń dla pluralizmu intelektualnego. Bez autonomii uniwersytet może zostać podporządkowany interesom, które ograniczają niezależność poznawczą.

Nie wynika z tego jednak, że autonomia jest równoznaczna z obowiązkiem milczenia. Niezależność od bieżących nacisków politycznych może wręcz zwiększać zdolność instytucji do formułowania niezależnych ocen.

W celu uporządkowania tego problemu proponuję rozróżnić trzy postawy.

Neutralność uzasadniona występuje wtedy, gdy uniwersytet nie dysponuje wystarczającymi podstawami do wydania odpowiedzialnego sądu albo gdy jego instytucjonalna interwencja nie należy do jego właściwych kompetencji. W takim przypadku powstrzymanie się od deklaracji może być wyrazem odpowiedzialności poznawczej.

Neutralność krytyczna polega na zachowaniu niezależności przy jednoczesnym badaniu faktów, weryfikowaniu źródeł i obronie zasad umożliwiających swobodną ocenę sytuacji. Nie wyklucza zajęcia stanowiska, lecz wymaga, aby było ono uzasadnione i otwarte na kontrolę argumentacyjną.

Milczenie konformistyczne pojawia się wówczas, gdy instytucja dysponuje wystarczającą wiedzą i możliwościami działania, lecz świadomie unika reakcji przede wszystkim ze względu na wygodę, obawę przed kosztami lub ochronę własnych interesów.

Rozróżnienie to ma charakter analityczny. W praktyce bowiem motywy instytucjonalnego milczenia mogą być mieszane, a ich ustalenie wymaga dowodów. Nie wolno zatem uznawać każdego braku oficjalnego oświadczenia za przejaw konformizmu.

Zasadnicze pytanie brzmi nie tyle, czy uniwersytet zabrał głos, ile dlaczego zajął określoną postawę, jakie posiadał możliwości działania i czy jego decyzja była zgodna z deklarowanymi wartościami.

Autonomia akademicka nie rezygnuje z odpowiedzialności moralnej. Wyznacza natomiast warunki, w których odpowiedzialność ta powinna być realizowana: niezależnie, krytycznie, bez instrumentalizacji politycznej i z poszanowaniem rzetelności poznawczej.

5. Wojna rosyjsko-ukraińska jako próba etosu akademickiego

Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie stanowi szczególnie wymagający kontekst dla rozważań nad moralną odpowiedzialnością uniwersytetu. Wojna dotyka bowiem nie tylko państw i społeczeństw, lecz również warunków prowadzenia badań, osobistego bezpieczeństwa naukowców, funkcjonowania instytucji edukacyjnych oraz możliwości swobodnej wymiany wiedzy.

W tym kontekście można postawić pytanie o zakres obowiązków uczelni wobec osób bezpośrednio dotkniętych konfliktem, o znaczenie publicznego nazwania agresji oraz o relację między solidarnością a zachowaniem niezależności akademickiej.

Należy jednak odróżnić trzy zagadnienia: obowiązek rozpoznawania i rzetelnego opisywania faktów, możliwość podejmowania działań pomocowych oraz zasadność przyjmowania oficjalnych stanowisk przez władze uczelni. Kwestie te są powiązane, lecz nie są identyczne.

Uniwersytet może realizować odpowiedzialność moralną przez pomoc osobom dotkniętym wojną, zabezpieczać ochronę wolności akademickiej i przeciwdziałać dezinformacji. Może także uznać, że w określonej sytuacji konieczne jest publiczne stanowisko. W każdym przypadku powinien jednak umieć wyjaśnić podstawy swoich decyzji.

Wojna nie zwalnia uczelni z obowiązku krytycznego myślenia. Przeciwnie, wzmacnia potrzebę weryfikowania informacji, unikania uproszczeń oraz odróżniania odpowiedzialnej solidarności od instrumentalizacji nauki.

Jednocześnie 'przyrodzona' ostrożność poznawcza nie powinna stawać się automatycznym usprawiedliwieniem bezczynności. Jeżeli określone naruszenia zostały wiarygodnie udokumentowane, instytucja powinna umieć wyjaśnić, jak jej własne zasady odnoszą się do zaistniałej sytuacji i jakie działania mieszczą się w zakresie jej kompetencji.

Obecność wojny i jej okrucieństw staje się w ten sposób próbą wiarygodności etosu akademickiego. Ujawnia, czy deklarowane wartości mają znaczenie również w sytuacji, w której ich realizacja wymaga decyzji, zaangażowania i gotowości do ponoszenia konsekwencji.

6. Model oceny moralności uniwersytetu

Jeżeli moralność uniwersytetu ma być przedmiotem rzetelnej analizy, nie wystarczy ogólne wrażenie, że dana uczelnia zachowała się dobrze lub źle. Potrzebne są określone kryteria, które pozwolą przejść od osądu intuicyjnego do oceny opartej na dokumentach i możliwych do sprawdzenia faktach.

Proponuję sześć kryteriów oceny.

- 1. Rozpoznanie sytuacji.** Czy instytucja właściwie rozpoznała charakter zdarzeń i oparła swoją ocenę na wiarygodnych informacjach?
- 2. Jasność stanowiska.** Czy stanowisko uczelni, jeżeli zostało przyjęte, było zrozumiałe, dostępne publicznie i odpowiednio uzasadnione?
- 3. Zgodność deklaracji z działaniem.** Czy przyjęte zasady znalazły odzwierciedlenie w decyzjach organizacyjnych i praktyce postępowania?
- 4. Solidarność i pomoc.** Czy uczelnia wykorzystała dostępne jej możliwości, aby wspierać osoby dotknięte skutkami wojny lub chronić warunki prowadzenia niezależnych badań?
- 5. Odwaga instytucjonalna.** Czy decyzje były podejmowane w sposób niezależny, również wówczas, gdy mogły wiązać się z kosztami lub presją zewnętrzną?
- 6. Konsekwencja i równość standardów.** Czy instytucja stosowała spójne zasady etyczne w porównywalnych sytuacjach, z uwzględnieniem ich rzeczywistych różnic?

Kryteria te nie powinny być traktowane jako mechaniczna lista, w której każda odpowiedź ma identyczną wagę. W niektórych przypadkach najważniejsza będzie rzetelność poznawcza, w innych - ochrona osób zagrożonych lub spójność działania z wcześniejszymi zobowiązaniami.

Ocena wymaga również uwzględnienia możliwości konkretnej uczelni. Nie każda instytucja dysponuje tymi samymi zasobami, kompetencjami i narzędziami. Brak działania, którego podjęcie było niemożliwe, nie może być oceniany tak samo jak świadoma odmowa działania, które było dostępne i uzasadnione.

W zastosowaniu empirycznym kryteria powinny być analizowane na podstawie dokumentów, uchwał, oficjalnych komunikatów, opisów podjętych działań i wiarygodnych relacji. Wnioski o motywach powinny być formułowane ostrożnie i tylko wtedy, gdy istnieją podstawy dowodowe.

Tak rozumiany model nie przesądza z góry o moralnej ocenie konkretnego uniwersytetu. Dostarcza jednak narzędzi, które umożliwiają przeprowadzenie takiej oceny w sposób jawny, argumentacyjnie kontrolowalny i sprawiedliwy.

7. Deklaracja, działanie i wiarygodność moralna

Jednym z zasadniczych problemów etosu akademickiego jest relacja między deklarowanymi wartościami a praktyką. Uniwersytety formułują misje, kodeksy, strategie i publiczne zobowiązania. Dokumenty te wyrażają normatywny obraz instytucji i określają, jak chciałaby ona być postrzegana.

Nie można jednak utożsamiać istnienia deklaracji z jej realizacją. Dana instytucja może głosić wolność, a jednocześnie stosować praktyki ograniczające niezależność intelektualną. Może deklarować poszanowanie godności, lecz nie zapewniać odpowiednich mechanizmów ochrony osób narażonych na krzywdę. Może również przedstawiać się jako wspólnota odpowiedzialna społecznie, nie wyjaśniając, w jaki sposób odpowiedzialność ta wpływa na jej decyzje.

Należy więc odróżnić trzy poziomy etosu. Są one następujące:

Pierwszy to **etos deklarowany** - zbiór wartości, które instytucja uznaje oficjalnie.

Drugi to **etos proceduralny** - zasady, kompetencje i mechanizmy, dzięki którym deklarowane wartości mogą wpływać na decyzje.

Trzeci to **etos realizowany** - faktyczne działania instytucji oraz ich zgodność z przyjętymi zobowiązaniami.

Wiarygodność moralna powstaje w relacji między tymi poziomami. Nie wymaga doskonałości ani wyeliminowania wszystkich konfliktów, co w złożonej instytucji byłoby nierealistyczne. Wymaga natomiast zdolności do rozpoznawania rozbieżności, uzasadniania trudnych decyzji, korygowania błędów i ponoszenia odpowiedzialności za ich skutki.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że w tym sensie moralność uniwersytetu nie jest stanem osiągniętym raz na zawsze. Jest trwałym zadaniem instytucjonalnym.

8. Dyskusja: granice proponowanej koncepcji

Przedstawiony model pozwala uporządkować problem moralnej odpowiedzialności uniwersytetu, ale wymaga dalszego rozwinięcia.

Po pierwsze, pięć proponowanych powyżej wymiarów moralności akademickiej ma na obecnym etapie charakter konceptualny. Nie zostało jeszcze wykazane, czy wszystkie są niezbędne, jak wzajemnie na siebie oddziałują ani jak rozstrzygać konflikty między nimi. Przyszłe badania powinny określić ich relacje i sprawdzić użyteczność modelu na konkretnych przypadkach.

Po drugie, kryteria oceny moralności instytucjonalnej wymagają operacjonalizacji. Należy ustalić, jakie rodzaje dowodów potwierdzają spełnienie poszczególnych kryteriów, jak odróżniać brak informacji od braku działania oraz jak uwzględniać ograniczenia prawne, organizacyjne i finansowe.

Po trzecie, konieczne jest dokładniejsze rozróżnienie moralnej odpowiedzialności instytucji od odpowiedzialności osób podejmujących decyzje. Władze uczelni, pracownicy, studenci i partnerzy zewnętrzni nie dysponują jednakowymi kompetencjami ani jednakową możliwością wpływania na postępowanie organizacji.

Po czwarte, koncepcja powinna uwzględniać możliwość konfliktu między wartościami. Publiczne stanowisko może w określonych okolicznościach wspierać ochronę godności ludzkiej, ale może również naruszać pluralizm, jeżeli zostanie sformułowane w sposób arbitralny lub wykluczający. Z kolei powstrzymanie się od deklaracji może być przejawem odpowiedzialnej ostrożności albo sposobem ochrony interesów instytucji. Ocena zależy od okoliczności i wymaga argumentacji.

Wreszcie, zastosowanie modelu do wojny rosyjsko-ukraińskiej powinno zostać rozwinięte poprzez porównawcze badania konkretnych uczelni. Bez takiej analizy artykuł przedstawia ramy normatywne, a nie empirycznie potwierdzony ranking moralności uniwersytetów.

Ograniczenia te nie unieważniają proponowanego ujęcia. Wyznaczają zakres dalszej pracy i wskazują, w jaki sposób można przejść od refleksji filozoficznej do systematycznej teorii odpowiedzialności akademickiej.

9. Zakończenie: uniwersytet jako instytucja odpowiedzialna za własny etos

Na pytanie, czy uniwersytetowi można przypisać moralność, należy odpowiedzieć twierdząco, pod warunkiem że nie utożsamia się jej z indywidualnym sumieniem człowieka. Moralność uniwersytetu jest kategorią o charakterze zbiorowym, a więc odnoszącą się do sposobu, w jaki instytucja podejmuje decyzje, realizuje zobowiązania, reaguje na naruszenia podstawowych norm oraz odpowiada za skutki własnego postępowania.

Uniwersytet nie musi posiadać jednej świadomości, aby jego działanie mogło podlegać ocenie moralnej. Wystarczy, że dysponuje strukturami decyzyjnymi, procedurami, kompetencjami i możliwością działania w imieniu wspólnoty. Elementy te umożliwiają przypisywanie mu odpowiedzialności, choć nie uzasadniają automatycznego przypisywania wszystkim członkom wspólnoty jednakowej winy.

Proponowany tutaj model pięciu wymiarów moralności akademickiej - poznawczego, humanistycznego, publicznego, instytucjonalnego i związanego z odwagą publiczną - pozwala uchwycić wieloaspektowy charakter tego zobowiązania. Uzupełniają go kryteria oceny obejmujące rozpoznanie sytuacji, jasność stanowiska, zgodność deklaracji z działaniem, solidarność, odwagę instytucjonalną oraz konsekwencję stosowanych zasad.

Szczególne znaczenie ma rozróżnienie między neutralnością uzasadnioną, neutralnością krytyczną i milczeniem konformistycznym. Chroni ono autonomię akademicką przed utożsamieniem z obowiązkiem publicznego komentowania wszystkich wydarzeń, a zarazem nie pozwala traktować autonomii jako uniwersalnego usprawiedliwienia bezczynności.

W kontekście rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie problem ten nabiera szczególnego znaczenia praktycznego. Uniwersytet musi umieć zachować niezależność poznawczą, a jednocześnie rozpoznawać sytuacje, w których jego podstawowe zobowiązania wobec prawdy, godności człowieka i wolności akademickiej wymagają działania.

Ostatecznie moralność instytucji nie polega na nieustannym wydawaniu deklaracji ani na demonstracyjnym zajmowaniu stanowiska. Polega na zdolności do odpowiedzialnego osądu, uzasadniania decyzji i zachowania spójności między głoszonymi wartościami a praktyką.

Ostateczna formuła odnośnie moralności uniwersytetu:

Uniwersytet nie jest moralny dlatego, że naucza o moralności. Jest moralny w takim stopniu, w jakim potrafi uczynić z niej zasadę własnego działania.

W tej formule zawiera się zasadniczy problem wiarygodności akademickiej. Instytucja powołana do poszukiwania prawdy i kształtowania odpowiedzialności intelektualnej nie może całkowicie oddzielić tych zobowiązań od sposobu, w jaki sama funkcjonuje. Jej moralność ujawnia się najpełniej wówczas, gdy deklarowane wartości stają się realnymi zasadami podejmowania decyzji - również wtedy, gdy ich realizacja wymaga odwagi, korekty własnych interesów lub przyjęcia odpowiedzialności za wcześniejsze zaniechania.

Pytanie o moralność uniwersytetu jest zatem ostatecznie pytaniem o to, czy instytucja potrafi sprostać własnej racji istnienia.

Wybrana bibliografia

Arendt, H. 1963. **Eichmann in Jerusalem: a report on the banality of evil**. New York: Viking Press.

Jaspers, K. 1946. **Die Idee der Universität**. Berlin: Springer-Verlag.

Jaspers, K. 1959. **The idea of the university**. Boston, Mass.: Beacon Press.

MacIntyre, A. 1981. **After virtue: a study in moral theory**. Notre Dame, IN: University of Notre Dame Press.

Pettit, P. 2007. "Responsibility incorporated". **Ethics**. 117.2. 171–201.

French, P.A. 1979. "The corporation as a moral person". **American Philosophical Quarterly**. 16.3. 207–215.

Humboldt, W. 1970. "On the spirit and the organisational framework of intellectual institutions in Berlin". W zbiorze: Weinstock, H (Ed.), **Wilhelm von Humboldt: Werke in fünf Bänden**. Vol. IV. Stuttgart: Cotta.